

Gierko i Łatka

Za górami, za lasami gdzieś za rzeką mieszkał sobie chłopiec o imieniu Gierko. Gierko biegał, skakał, bawił się lecz pewnego razu Gierko posmutniał. Co się dzieje z Gierkiem? Każdy w wiosce się martwi. Matka, ojciec, babcia, dziadek, sąsiedzi i reszta mieszkańców.

- Gierko co się dzieje? Pyta matka.

Lecz Gierko nie odpowiada. Czego jeszcze drogie dzieci o Gierku nie wiecie jest to że, żadne dziecko Gierka nie lubi. Nikt się z nim nie chce bawić. Bo ma poszarpane ubranie, bo nie ma najnowszych butów, bo nie ma 1000 nowych zabawek. Dlatego też mały Gierko sam się bawić musi. Myśli Gierko i myśli z kim by się pobawić, ale nic Gierkowi do głowy nie przychodzi. Nagle jak grom z jasnego nieba, zaświtało Gierkowi w głowie. Z psem by się mógł pobawić. Więc poszedł Gierko do matki i ojca i pierwszy raz w swym ośmio-letnim życiu o coś poprosił:

Mamo mógłbym mieć psa?

Matka szczęśliwa, z radości skakała bo dziecko jej odzywa się.

- Oczywiście synku. Zaraz jedziemy do schroniska w miasteczku obok. Więc ubrali się i pojechali do schroniska. Gierko chodził, zaglądał lecz wszystkie psy wydawały się mu groźne. Lecz w ostatniej klatce w rogu zobaczył małego szczeniaczka.

-Chcę tego! Krzyknął Gierko pokazując palcem na małego wystraszonego pieska.

Pani uśmiechając się podała pieska Gierkowi. I od tamtej chwili nie był Gierko samotny. Co dzień rano wyprowadzał Gierko Łatkę gdyż tak nazwał swoją suczkę. A nazwał ją tak dlatego że była ona biała i miała brązową łapkę. A gdy szedł spać zabierał ją ze sobą. Po południu gdy Gierko wrócił ze szkoły wziął smycz i zaraz wyszedł z Łatką. Był poniedziałek. Nie wszystkie dzieci jeszcze wyszły ze szkoły. Gierko wraz z Łatką przeszedł obok szkoły. Gdy inne dzieci zobaczyły Łatkę od razu podbiegły do Gierka.

- Gierko to twój pies?

- A jak ma na imię?

- Mogę ją potrzymać?

Pytały inne dzieci. Gierko nie bardzo wiedział co o tym myśleć. Dlaczego dzieci nagle zaczęły się nim interesować? Bo dostał psa? Lecz Gierko tak bardzo chciał mieć przyjaciela człowieka że nie zastanawiał się dłużej i chętnie odpowiadał na pytania dzieci. I choć teraz bawi się bardzo dużo z innymi dziećmi to nadał ma czas dla Łatki. I nawet jeśli bawi się z innymi dziećmi bierze ją ze sobą.

KONIEC

Zuza11